

## W NUMERZE:

str. 3

MONIKA BARWIK  
BEZPOWROTNI UTRACONY

str. 4

KATARZYNA ZIELIŃSKA  
INFORMACJA NA TEMAT SKALI ZAGROŻENIA  
PRZESTĘPCZOŚCIĄ KRYMINALNĄ PRZECIWKO  
ZABYTKOM W POLSCE W LATACH 2005 – 2006

str. 9

PIOTR OGRODZKI  
PROGNOZOWANE ZAGROŻENIA ZABYTKÓW  
PRZESTĘPCZOŚCIĄ. GŁÓWNE KIERUNKI  
PRZECIWDZIAŁANIA W ROKU 2007

str. 10

OPRACOWAŁ RAFAŁ WĘGIEL  
WSPÓŁPRACA POLICJI Z MUZEAMI  
ZESPÓŁ DS. PRZESTĘPCZOŚCI PRZECIWKO  
DOBROM KULTURY WYDZIAŁU KRYMINALNEGO  
KWP W KRAKOWIE

str. 13

MONIKA KUHNKE  
DAR W. M. ŻELEŃSKIEGO DLA POLSKICH MUZEÓW

str. 15

HANNA ŁASKARZEWSKA  
LOS Y CYMELIÓW (1) HISTORYCZNE  
KSIĘGOZBIORY KOŚCIELNE I KLASZTORNE

str. 20

OPRAC. MONIKA BARWIK  
KATALOG STRAT

str. 24

KATALOG STRAT  
INKUNABULEY (DRUKI XV W.) DRUKI XVI-XVII W.

str. 25

OPRAC. MARIA ROMANOWSKA-ZADROŻNA  
KATALOG STRAT WOJENNYCH 1939-1945

str. 26

MARIA ROMANOWSKA-ZADROŻNA  
NOWE PUBLIKACJE

str. 28

ANNAKROCHMAL  
POLSKIE DZIEDZICTWO KULTUROWE W KRAJACH  
AMERYKI PÓŁNOCNEJ (2) POLACY I INSTYTUCJE  
POLSKIE W USA I KANADZIE PO 1939 R.

str. 31

PIOTR OGRODZKI  
KRADZIEŻ W BOSTONIE

str. 34

ROBERT ROŻYCKI  
MODEL ZWALCZANIA PRZESTĘPCZOŚCI  
PRZECIWKO ZABYTKOM (2) FRANCUSKIE OCBC

str. 37

KATARZYNA ZIELIŃSKA  
WIZYTA PARYSKICH POLICJANTÓW

str. 38

WOJCIECH PACZUSKI  
REGULACJA OBROTU ZABYTKAMI PRAWO  
WSPÓLNOTOWE A KONWENCJE MIĘDZYNARODOWE

str. 40

MIROŚLAW BARWIK  
STAROŻYTNI RABUSIE (11)  
TEN, KTÓRY OTWIERA BRAMY ZAŚWIATÓW

str. 43

ZABYTKI POSZUKIWANE PRZEZ INTERPOL

BEZPOWROTNI  
UTRACONY

Wystarczyły sekundy, aby niezwykle, pełen symboliki obraz *Chrystusa Króla*, zajmujący centralne miejsce w kościele księży pallotynów przy ul. Skaryszewskiej w Warszawie, przestał istnieć. Na oczach wiernych, uczestniczących w porannej mszy świętej 14 stycznia 2007 r., wybuchł pożar. Przyczyną było zwarcie w lampkach choinkowych zawieszonych na girlandach otaczających obraz. Od iskry zapaliła się dekoracja świąteczna, a od niej zajęło się płótno. Ogień błyskawicznie strawił dzieło Adama Styki.

Zamówienie na obraz *Chrystusa Króla* otrzymał artysta od księży pallotynów, dzięki poparciu swego przyjaciela, inżyniera Stanisława Marzyńskiego, autora projektu powiększenia i odbudowy zniszczonej podczas walk w 1939 r. świątyni.

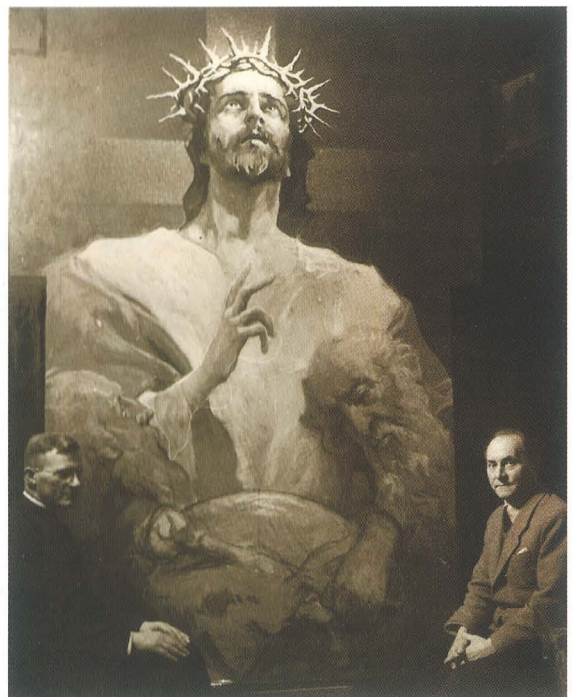
Dla malarza, specjalizującego się w zupełnie innej tematyce, zamówienie, które otrzymał na krótko przed wybuchem powstania warszawskiego, było szczególnie trudnym wyzwaniem. Artysta długo nie mógł znaleźć odpowiedniej koncepcji dla zamówionego obrazu; studiował Ewangelie, rozmyślał. Bódcem do podjęcia pracy stał się osobisty dramat malarza – aresztowanie jego syna przez Niemców.

Gotowy obraz przedstawiał Chrystusa Króla podczas przemienienia na Górze Tabor. Stąd w kompozycji znalazły się postaci Eliasza i Mojżesza. Eliasz kieruje wzrok ku Zbawicielowi, Mojżesz składa głowę na Jego piersi. Kompozycja odbiegała od znanych schematów. Niemal całą przestrzeń płótna wypełniała nandnaturalnej wielkości postać Jezusa w ujęciu trzy czwarte. Postać Chrystusa pełna siły i majestatu, jednocześnie pełna cierpienia, oddana żarliwej modlitwie. Prawą rękę wznosił w geście Pantokratora, w lewej, opuszczonej, trzymał berło osłaniające spoczywającą na jego kolanach kulę ziemską.

Podobno praca nad obrazem zmieniła artystę wewnątrz. Życzeniem Styki było, by warszawiacy mogli uczestniczyć w jego osobistym przeżyciu. Obraz przez pewien czas był wystawiany w witrynie jednego ze sklepów na Nowym Świecie. Przyciągał wzrok. Jego symboli-

ka budziła nadzieję na zakończenie światowego konfliktu, zwycięstwo nad okupantem i wiarę w Opatrzność Bożą. Na czas powstania warszawskiego obraz ukryto. Został wyjęty z ram, zwinięty w rulon i wywieziony do Jabłonny. Powrócił stamtąd po klęsce powstańczej, by zająć wreszcie miejsce w ołtarzu głównym kościoła na Skaryszewskiej.

Odbudowany w 1941 r. po zniszczeniach 1939 r. kościół pallotynów przetrwał już bez żadnych szkód aż do roku 1985, kiedy to w miejsce poprzedniego wybudowano obecnie istniejącą świątynię. Na ścianie ołtarzowej zawisł obraz *Chrystusa Króla*. Trwał tam do fatalnej styczniowej niedzieli. Teraz pustkę po bezpowrotnie utraconym dziele wypełnia reprodukacja starannie oprawiona w ocalałe z pożaru ramy oryginalnego obrazu. ■



Adam Styka i ksiądz Szyszkowski w pracowni  
Fot. archiwum parafii św. Wincentego Pallotiego w Warszawie